

Ekspresowo od sierpnia

Data publikacji: 1.07.2005 0:00



brak zdjęcia

Kierowcy z niecierpliwością wypatrują końca prac na pierwszym fragmencie drogi ekspresowej S1 z Cieszyna do Bielska-Białej. Odcinek z Krasnej do Międzyświecia ma być gotowy do końca lipca, jednak już w połowie tego miesiąca ruch samochodowy będzie się odbywał prawą nitką przyszłej czteropasmówki.

Budowa drogi S1 to obok rozbudowy Szpitala Śląskiego w Cieszynie najważniejsza inwestycja w naszym powiecie. Czteropasmówka, która połączy Bielsko-Białą z przejściem granicznym w Boguszowicach, została podzielona na cztery odcinki. Najszybciej będzie gotowy fragment szosy z Krasnej do Międzyświecia. W następnej kolejności zostanie ukończona obwodnica Skoczowa oraz odcinek ze Świętoszówki do Bielska. W 2007 r., jako ostatnia, powstanie obwodnica Grodzca

Zgodnie z początkowym harmonogramem odcinek czteropasmówki z Krasnej do Międzyświecia miał być gotowy już wiosną tego roku. Planu nie udało się zrealizować z powodu fatalnej pogody, przede wszystkim przeciągającej się zimy. - *Niestety, aura nie rozpieszcza nas także wiosną. Ostatnio z powodu deszczów musieliśmy zdjąć przemoczone warstwy podbudowy i układać je od nowa. Z naszych harmonogramów wynika jednak, że prawą nitkę S1 oddamy do 15 lipca. Zrobimy tak, by móc połączyć nasz odcinek z obwodnicą Skoczowa* - mówi **Tomasz Sabat**, dyrektor kontraktu z ramienia holdingu Budimex/Dromex S.A.

W najbliższych dniach drogowcy muszą jeszcze położyć asfalt na kilkusetmetrowym odcinku lewej nitki S1 w tzw. głębokim wykopie w Ogrodzonej. Na dokończenie czekają również fragmenty lokalnych (przecinających się z trasą szybkiego ruchu) dróg w Kostkowicach i Iskrzyczynie. Przed oddaniem ekspresówki do użytku uruchomiony musi być także wiadukt w Międzyświeciu. - *To wszystko potrwa jeszcze miesiąc. No, chyba że pogoda zafunduje nam kataklizm* - mówi T. Sabat.